

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

GŁOS

No bez jaj, czyli radni kłócą się o stan miasta

str. 3

Kolejna tężnia, odnowione schody, wyjątkowy chaczkar

str. 4

Peleton Tour de Pologne znów odwiedzi Zabrze

str. 14

ZABRZA i RUDY ŚL.

29.06.2023 r.

Nr 26 (3347)

www.GlosZabrze24.pl

Cena 3,90 zł (w tym VAT 8%)

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Ruszają prace projektowe ulicy Nowo-Hagera! Miasto czeka na decyzję rządu o dofinansowaniu Kiedy obwodnica?



PRZEMYSŁAW JARASZ

Jeszcze nie zakończono budowy przedłużenia alei Korfanteo w Zabrzu, a tymczasem szykuje nam się w mieście kolejna rewolucyjna w znaczeniu inwestycja drogowa. W piątek (23 czerwca) bez specjalnego rozgłosu, nieco w cieniu przygotowań do sesji absolutoryjnej samorządu (piszemy o niej na str. 3), Miejski Zarząd Dróg podpisał umowę na wykonanie „programu funkcjonalno-użytkowego wraz z uzyskaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach” dla budowy obwodnicy Śródmieścia, nazywanej roboczo ulicą Nowo-Hagera. To inwestycja, która – według ubiegłorocznych szacunków – może kosztować 123 mln zł, przy czym rząd premiera Mateusza Morawieckiego zadeklarował dofinansowanie jej w połowie! Nowa trasa o długości 6 kilometrów ma połączyć skrzyżowanie ulic Makoszowskiej/Winklera/3 Maja – poprzez istniejący węzeł „środkówki” przy ul. Rymera (na zdjęciu) – z obecną ul. Hagera. Zresztą ta ostatnia ma być przy tej okazji gruntownie zmodernizowana aż do skrzyżowania z ul. Przystankową i wlotu do al. Jana Nowaka-Jeziorańskiego (droga krajowa nr 88).

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie 32-letni zabrzezanin zatrzymany przez policjantów z III komisariatu w Zabrzu. Mężczyzna znęcał się bowiem psychicznie i fizycznie nad swą partnerką oraz synem. Teraz czeka go proces karny, w którym grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Agresor za kratami

Policja nie informuje, gdzie dokładnie zatrzymała agresora. Wiadomo, że wpadł w ręce stróżów prawa podczas interwencji domowej po otrzymanym telefonicznym zgłoszeniu, że we wskazanym mieszkaniu bardzo źle się dzieje. – Z zebranych przez nas informacji wynika, że mężczyzna od dłuższego czasu był agresywny wobec domowników. Dlatego postanowiliśmy przerwać tę serię przemocy. Po zebraniu materiału 32-latek został przesłuchany i przedstawiono mu zarzut znęcania się nad bliskimi – potwierdza Adam Strzodka z komendy policji w Zabrzu.

Osoby zmagające się z przemocą domową powinny skorzystać z policyjnego telefonu zaufania (nr 800 120 226 czynny w dni robocze w godzinach 9.30-15.30). W przypadkach nagłych i zagrożenia życia, należy oczywiście dzwonić pod numer alarmowy 112. (pi)

REKLAMA

Studium w Zabrzu
ANALITYKA BIZNESOWA
str. 5

ZAPRASZAMY NA
DNI OTWARTE 8-9 lipca 2023
od 10:00 do 16:00

dom100.eu

500 133 100

patrz str. 2

ISSN 0209-2719



9 770209 237804

2 6

Trzy uszkodzone samochody, potrącone dziecko Rekordowy mandat

Mandatem w wysokości aż 5 tysięcy złotych został ukarany 41-letni kierowca chevroleta, który w poniedziałek (26 czerwca) doprowadził do zderzenia z dwoma innymi samochodami. Do tej poważnie wyglądającej kolizji doszło około godz. 7.40 u zbiegu ulic Heweliusza i Bruno na os. Kopernika.

– Jak ustalili wysłani na miejsce funkcjonariusze, kierowca chevroleta nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do

zderzenia z dwoma pojazdami: hyundaiem kierowanym przez 28-latka oraz fordem kierowanym przez 76-latka – relacjonuje Adam Strzodka z komendy policji w Zabrzu. Na miejscu interweniowała również straż pożarna, która uprzątnęła obszar kolizji, usunęła m.in. powstałe plamy oleju. Ponieważ nikt nie odniósł obrażeń, zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję.

W identyczny sposób policja oceniła niebezpieczny na pozór wtorkowy incydent drogowy z udziałem 10-letniej dziewczynki przy ul. Damrota, w okolicy stadionu Górnika. – Około godz. 14.40 dziecko wpadło pod przejeżdżającą toyotę yaris. Na miejsce wezwano karetkę, bo poszkodowana uskarżała się na ból nogi.

W ocenie interweniującego patrolu to właśnie dziecko stworzyło zagrożenie, bo nagle wbiegło na jezdnię poza przejściem dla pieszych. Na razie nie mamy żadnej informacji, jakoby wymagało ono leczenia czy wręcz hospitalizacji, dlatego zdarzenie figuruje w naszym rejestrze jako niegroźna kolizja – podsumowuje Strzodka. (pej)



**ZAPRASZAMY NA
DNI OTWARTE**

8-9 lipca 2023

— od 10:00 do 16:00 —

Zabrze: ul. Nad Kanałem 14

Zabrze Grzybowice: ul. Apatytowa

Gliwice: ul. Poezji 16

Pyskowice: ul. Morelowa

 **500 133 100**

 **dom100.eu**

SESJA ABSOLUTORYJNA: Przez 7 godzin radni ostro dyskutowali o Zabrzu, choć wynik ich debaty z góry był znany

No bez jaj...

Rada Miasta w Zabrzu – jak zawsze z przewagą jednego głosu (13:12) – udzieliła prezydent Małgorzacie Mańce-Szulik wotum zaufania oraz absolutorium z wykonania budżetu gminy za ubiegły rok. Tradycyjnie już dyskusja była klasycznym starciem przeciwnych wizji rozwoju i jego aktualnej oceny. Opozycja (KO oraz Lepsze Zabrze) przedstawiała Zabrze jako miasto niemal upadłe, wyludniające się, pełne zapuszczonych lokali komunalnych, dziur w drogach, upadających firm i generalnie chylące się ku bankructwu samorządowych finansów oraz sięgające po „rolowanie” zobowiązań. Z kolei sama prezydent i jej zaplecze społeczno-polityczne (Skuteczni Dla Zabrza, PiS oraz niezależny radny Sebastian Dziębowski) kreślili obraz gminy pełnej sukcesów: o rewolucyjnych wręcz przeobrażeniach, z rozwijającą się strefą ekonomiczną, rozbudowywanym za wielkie pieniądze układem drogowym, współpracującą z uczelniami oraz ośrodkami innowacji naukowych, budowanymi centrami przesiadkowymi, dbającą o rekultywację środowiska, a także rozwijającą turystykę przemysłową.

Generalnie ścierający się samorządowcy powtarzali dokładnie te same argumenty, które artykułują przez całą kadencję, a zapewne i dłużej. Jako lokalna redakcja uważnie relacjonująca życie miasta, nie dowiedzieliśmy się absolutnie niczego nowego, zarówno o sukcesach miasta, jak i troskach zwykłych mieszkańców i niedomaganiach na pewnych frontach. Wbrew iluzorycznym wyobrażeniom lokalnych polityków i działaczy, realne życie nie jest bowiem czarno-białe, lecz ma wiele odcieni szarości. Radni jednak uparcie próbowali zaklinać rzeczywistość na swoją modłę. Co więcej, „żarli się” tak przez bite 7 godzin naiwnie sądząc, że zwykli mieszkańcy znajdują czas i chęć, by dłużej niż przed kwadrans pasjonować się przed monitorami ich oratorskimi popisami (na sali obrad nie było ani jednego postronnego obserwatora). Radni zachowywali się, jakby obrady były śledzone przez rzesze, tymczasem mówili niemal wyłącznie sami do siebie i co najwyżej garstki najwierniejszych aktywistów i współ-

pracowników. Co najgorsze, w dyskusji wcale nie chodziło o wypracowanie jakichkolwiek rozwiązań, lecz polityczne „zawalenie” przeciwnika wobec czekających nas wiosną wyborów samorządowych.

Działanie i narrację opozycji mającej w politycznym DNA zakodowane szukanie dziury w całym ludzi władzy, najtrafniej chyba zobrazował wiceprzewodniczący Sebastian Dziębowski, nawiązujący do wystąpienia radnego Mariana Raua (KO-Nowe Zabrze). – Gdy przed laty zaczynała się obecna kadencja, wiecznie utyskiwał on publicznie i krytykował prezydent miasta z powodu dziur w nawierzchni ulicy Piłsudskiego. Jako początkujący radny generalnie się z nim nawet zgadzałem, bo jaki był stan jezdni, każdy widział. Ale gdy w końcu miasto gruntownie zmodernizowało całą ulicę, pan radny nie podziękował i nie docenił pozytywnych efektów. Za to „przeprowadził” się z krytyką na inną ulicę... – wskazał Dziębowski.

Jeszcze dobitniej wielogodziną dyskusję o wszystkim



i o niczym skomentował radny Sebastian Markisch: – To może jeszcze ja uśmiechnę się do kamery lokalnej telewizji i pozdrowię rodzinę, skoro sobie robimy „jaja” podczas jednego z najważniejszych posiedzeń gminnego samorządu w roku. Proszę was, nie robmy sobie takich „jaj” – ironizował radny.

A jakie są najważniejsze fakty dotyczące rozliczenia ubiegłorocznego budżetu miasta, który wyraźnie przekroczył miliard złotych? Deficyt – a więc dziura w miejskiej kasie – wyliczona została na 112 milionów złotych. Niewątpliwie wpływ na to miały zmiany w polskim systemie podatkowym, szalejąca inflacja, wzrost płacy minimalnej i ogólna stagnacja gospodarcza. Na co poszło najwięcej publicznych pieniędzy? Aż 395 mln zł wydano na wszelkie sprawy oświatowe. To o 33 mln zł więcej niż rok wcześniej i aż 35 procent całego budżetu miasta. Niestety, subwencja rządowa wystarcza

na pokrycie tylko 60 procent koniecznych wydatków w tym zakresie, więc Zabrze musi dokładać resztę, a dorzuciło także 32 mln zł do niepublicznych placówek oświatowych. Drugie miejsce pod kątem wydatków budżetowych zajmuje opieka społeczna i wsparcie rodzin (28%), zaś blisko 13% budżetu pochłonęła szeroko rozumiana gospodarka komunalna, transport i usługi dla miasta.

Wbrew zakłębionym opozycji, biznes (mały i większy) nie chce uciekać z Zabrza, a wręcz go do niego ciągnie. W ubiegłym roku zarejestrowanych było w mieście 18 tys. podmiotów gospodarczych, z czego aż 17.300 stanowili mikroprzedsiębiorcy (średnio przybywa ich o około trzysta rocznie). Zapewne z tego powodu stopa bezrobocia stale spada i w zeszłym roku osiągnęła rekordowo niski poziom 4,4 procenta (rok wcześniej 5,2%, a dwa lata temu 7%).

Gminną kasę w największej ilości zasilili w 2022 roku subwencje (45%). Kolejne 35% wygenerowało samo miasto, natomiast 19% pochodziło z dotacji. Za realizowanie różnych projektów unijnych otrzymaliśmy jako gmina 49,7 mln zł, zaś 120 mln zł pochodziło z podatku od nieruchomości. Z udziału w podatku PIT płaconych przez zabrzańskie miasto otrzymało kolejne 247 mln zł, a z racji udziału w podatku CIT (przedsiębiorców) 14,2 mln zł. Z tzw. funduszu antycovidowego do Zabrza trafiło jeszcze 45 mln złotych, z czego aż 36 mln zł wpłynęło do kieszeni mieszkańców jako dodatek węglowy, a więc wsparcie rządu do zakupu opału na zimę. Z kolei spośród tzw. rozchodów czyli m.in. zobowiązań, 44,2 mln złotych trzeba było wydać na wykup obligacji, 2,7 mln zł na spłatę zaciągniętych przez miasto pożyczek, zaś 600 tys. zł na regulowanie kredytów. Z drugiej strony na prowadzone inwestycje i zakupy gmina wydała 200 mln zł, co jest najwyższym wynikiem od 2016 roku.

Zadłużenie miasta wynosi obecnie około 780 mln zł, w związku z czym Regionalna Izba Obrachunkowa w Katowicach negatywnie zaopiniowała niedawną decyzję Rady Miasta w Zabrzu o emisji kolejnych, dziesięcioletnich obligacji na kwotę 40 mln. złotych. O sprawie szeroko informowaliśmy na naszych łamach przed tygodniem. (pej)

OGŁOSZENIE

Komu przeszkadza dobra passa naszych szkół?

O tym, że mamy w zabrzańskich szkołach wspaniałych uczniów i nauczycieli, nikogo nie trzeba przekonywać. Z wielką uwagą śledzę media społecznościowe naszych placówek oświatowych i często nie mogę wyjść z podziwu dla kreatywności pedagogów i ich podopiecznych. Nauczyciele i uczniowie wraz z rodzicami tworzą w naszych dzielnicach wspaniałą przestrzeń, wypełniając ją znakomitymi wydarzeniami kulturalnymi, sportowymi, czy społecznymi. W Zabrzu kwitnie szkolny wolontariat, który jest najlepszym dowodem na to, że młodzi ludzie chcą dzielić się swoją otwartością i dobrocią.

Czy WOŚP, wzajemny szacunek i otwartość mogą komuś przeszkadzać?

Wiem, że to pytanie jest dość dziwne, bo odpowiedź na nie powinna być oczywista. Nasza zabrzańska rzeczywi-



stość polityczna zweryfikowała jednak moje oczekiwania. Zaczęło się od III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi. Szkoła wygrała w województwie śląskim w ranking szkół przyjaznych młodzieży LGBT. Czy to źle? Nie! To znakomita wiadomość, ponieważ potwierdza, że szkoła otacza opieką wszystkich uczniów.

Potwierdza, że w szkole każdy może czuć się dobrze. Potwierdza, że każdy jest ważny i w sytuacjach kryzysowych może liczyć na pomoc: uczniów i nauczycieli. Dyrektor szkoły pięknie zakończyła ten rok szkolny, potwierdzając, że fundamentalną wartością, na której szkoła opiera swoje funkcjonowanie jest człowieczeństwo, a zatem szacunek dla każdego człowieka i poszanowanie jego godności.

III Liceum nie docenił natomiast wiceprezydent miasta – Borys Borówka, który w dziwnych wpisach na Facebooku wylał na szkołę wiadro pomyj. Zastanawiam się, co go tak bardzo zabolowało? Czy to, że uczniowie wzajemnie się szanują? Czy może to, że nauczyciele otaczają troską uczniów? A może to, że różnorodność nie staje się w tej szkole przyczyną zwad i kłótni?

Kolejnego zdziwienia doznałem, gdy dowiedziałem się, że kilkoro radnych Prawa i Sprawiedliwości (a więc kolicjanta Pani Prezydent Małgorzaty

Mańki-Szulik) wyraziło swój sprzeciw podczas obrad Komisji Oświaty nazywania Szkoły Podstawowej Specjalnej Nr 41 imieniem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dlaczego? Nie mam pojęcia. Mogę tylko przypuszczać, że polityczne zaangażowanie pozbawiło niektórych umiejętności racjonalnego myślenia. Szkoda, tym bardziej, że idea nazywania szkoły imieniem WOŚP jest inicjatywą rodziców i uczniów...

Wakacyjne życzenia

Czego życzyć uczniom, rodzicom i nauczycielom? Przede wszystkim wspaniałego wypoczynku i spokoju. Mam nadzieję, że jesienią wróćcie do szkół pełni energii do działania i dalej będziecie budować wspaniałe wspólnoty oparte na szacunku i wzajemnym zrozumieniu. Rządzącym miastem życzę natomiast, by wakacyjny czas poświęcili na refleksję nad swoimi działaniami i zrezygnowali z politycznych gier.

Głos POselski

Tężnia w Maciejowie, schody w Śródmieściu

W sobotę (24 czerwca) oddano do użytku drugą w Zabrzu tężnię solankową. Pierwsza uruchomiona została raptem tydzień wcześniej w Kończycach (ul. Dorotki 3), a ta nowsza działa w Maciejowie na tyłach ulicy Kondratowicza, w sąsiedztwie boiska orlik (na zdjęciu). Obiekt jest oczywiście ogólnodostępny, a uruchamia się automatycznie w ciągu dnia dzięki czujnikom czasowym i ruchu.

Uroczyste przecięcie wstęgi odbyło się w przerwie pikniku *Natężenie zdrowia*. Były zabawy i gry, ekologiczne warsztaty kreatywno-twórcze dla dzieci i rodziców, zajęcia cyrkowe (ReCyrkling), a nawet koncert Orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu pod dyktando Henryka Mandrysa.

Tężnia ma specjalny podziemny zbiornik na solankę oraz w pełni zautomatyzowane urządzenia do rozprowadzania jej na zadaszony taras w kolumnie-rdzeniu. Oświetlenie obiektu o zmiennej barwie (może służyć do koloroterapii) zasilane

jest z systemu fotowoltaicznego połączonego z akumulatorami. Obok postawiono oczywiście także ławki, stojaki na rowery, wytyczono ścieżki do przylegającej m. in. plenerowej siłowni. W sumie umowa na obie tężnie opiewała na prawie 1,4 miliona złotych. Inwestycje dofinansowane zostały w 85 procentach z Norweskiego Mechanizmu Finansowego i zostały wsparte także przez budżet państwa.

Dwa tygodnie temu, co przeszło bez uroczystej fety, zakończono natomiast kolejny etap remontu Parku Miejskiego. Po wielu latach kłopotów z prze-



UM ZABRZE



JAKUB LAZAR

targiem, prac odtworzeniowych muru oporowego i reprezentacyjnych schodów od strony ul. Dubiela podjęła się firma Plast Bud, która teraz już remontuje Park Hutniczy. I od ubiegłego tygodnia pięknymi schodami można zejść na alejki. Przy okazji utwardzono kostką i płytami całe otoczenie fontan-

ny postawionej w miejscu zniszczonego lata temu i zabetonowanego kręgu wodnego oraz ustawiono nowe ławki. Zaraz obok uruchomiona została także tradycyjnie kawiarnia.

Remont Parku Miejskiego przebiega etapami i pod okiem konserwatora zabytków, gdyż obiekt pochodzi z roku 1924.

Oprócz fontanny wcześniej zamontowano wzdłuż alejek 85 nowych słupów oświetleniowych, urządzono nowy, duży plac zabaw oraz plenerową siłownię. Na przyszły rok planowany jest generalny remont pozostałych schodów oraz utwardzenie jednolitym materiałem wszystkich alejek. (kub)

Na skwerze przy ul. Brysza 4 w Zabrzu stanął pomnik 655-lecia utworzenia Archidiecezji Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego i wielowiekowej przyjaźni ormiańsko-polskiej. Monument dłuta wybitnego ormiańskiego rzeźbiarza Artaka Hambardzumyana, wykonany z czerwonego piaskowca, ma formę chaczkaru (kamienia krzyżowego), czyli tradycyjnej ormiańskiej płyty wotywniej.

Obelisk odsłonięto w sobotę (24 czerwca). Modlitwę ekumeniczną poprowadzili i pomnik poświęcili prymas Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego w Polsce – biskup Markos Howhannisjan oraz biskup diecezji gliwickiej Kościoła Katolickiego – Sławomir Oder. W uroczystości uczestniczyli m.in.: wysoki komisarz ds. diaspory Republiki Armenii – Zareh Sinanian, ambasador Republiki

Zabrzański chaczkar



UM ZABRZE

Armenii w Polsce – Samvel Mkrtchian, przedstawiciele MSWiA i MSZ oraz gospoda-

rze – prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik i konsul honorowy Republiki Armenii w Zabrzu – Hraczja Bojadżjan (współfundator pomnika wraz z Geworgiem Abrahamjanem, Armenem Balbabjanem, Rubenem Mkrtczianem i Arsenem Owsepianem), organizator wydarzenia. Część oficjalną uświetniła Orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego, pod dyktando Henryka Mandrysa.

Zabrzański chaczkar to bliźniaczy monument pomnika, który 16 maja został odsłonięty i poświęcony św. Janowi Pawłowi II oraz wielowiekowej przyjaźni polsko-ormiańskiej w Erywaniu, stolicy Armenii, dla upamiętnienia 20. rocznicy wizyty w tym kraju papieża-Polaka, w związku z 1700. rocznicą przyjęcia przez Arme-

nię chrześcijaństwa jako religii państwowej. Przy ustawieniu monumentu pomagali: Artak Awagian i Jechisze Demirczian. – *Pomniki są niemal identyczne, z wyjątkiem zwieńczenia – mówi Bojadżjan. – W Erywaniu na samej górze widnieje podobizna św. Jana Pawła II, a w Zabrzu – króla Kazimierza Wielkiego, wręczającego akt przywilejów wolności religijnej ormiańskiemu arcybiskupowi Grzegorzowi.*

Po uroczystościach pod pomnikiem goście oraz mieszkańcy Zabrza wzięli udział w koncercie orkiestry symfonicznej Filharmonii Zabrzańskiej pod batutą Stanisława Chrzanowskiego, zorganizowanym w ramach II Festiwalu Kultury Ormiańskiej dla uczczenia 120-lecia wielkiego ormiańskiego kompozytora,

Arama Chaczaturiana. Koncert, podobnie jak uroczystości oficjalne, poprowadził muzykolog i artysta Piotr Oczkowski. Ku zdziwieniu sporej części publiczności zdradził, iż obecność w programie utworów twórcy naszej opery narodowej, Stanisława Moniuszki oraz jednego z najwybitniejszych polskich kompozytorów, Krzysztofa Pendereckiego związana jest z ich... ormiańskimi korzeniami (Ormiankami były ich babki). Koncert został sfinansowany ze środków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Zabrzański chaczkar, jeden z najokazalszych w naszym kraju, nie jest jedynym tego typu monumentem w Polsce. Pierwszy taki krzyż stanął w Krakowie 17 kwietnia 2004 roku, w 89. rocznicę ludobójstwa Ormian w Turcji. Swoje chaczmary mają też: Warszawa, Elbląg, Gdańsk, Wrocław i Gliwice. (eska)

K O N D O L E N C J E

Dnia 19.06.2023 r.
zmarł w Niemczech przeżywszy 63 lata

śp. Krystian Abramowicz

inicjator wielu akcji charytatywnych,
dawny mieszkaniec Mikulczyc

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku



Żona, Dzieci i Rodzina

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR,
tel. 32 271-89-40,
naczelnym@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA,
wojtekm@gloszabrza.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik),
Elżbieta
SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA,
tel. 32 271-46-89,
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11,
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD,
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
aneta@gloszabrza.pl,
czynne: pon. 10-17,
wt.-pt. godz. 10-16;
Druk: Polskapresse,
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

O G Ł O S Z E N I E

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepiec Boże 7, tel. 278-67-19

z6596



Studiuj na Politechnice Śląskiej w Zabrzu na kierunku: ANALITYKA BIZNESOWA



Analityka biznesowa to kierunek, który w unikatowy sposób łączy:

- znajomość nowoczesnych metod ilościowych,
- umiejętność posługiwania się specjalistycznym oprogramowaniem przeznaczonym do analizy danych,
- praktyczną wiedzę z zarządzania, ekonomii, finansów i rachunkowości.

Poziom studiów: studia I stopnia (licencjackie)

CZAS TRWANIA: 6 semestrów

TRYB: stacjonarne/niestacjonarne (zaoczne)

MIEJSCE STUDIÓW: Zabrze

Program studiów I stopnia przewiduje m.in.:

- kilkaset godzin zajęć komputerowych,
- pracę z najnowocześniejszymi narzędziami do analizy i wizualizacji danych,
- liczne projekty indywidualne i zespołowe.

Na studiach I stopnia oferowane są dwie specjalności: analiza danych i procesów gospodarczych oraz analiza danych finansowych.

Poziom studiów: studia II stopnia (magisterskie)

CZAS TRWANIA: 4 semestry

TRYB: stacjonarne/niestacjonarne (zaoczne)

MIEJSCE STUDIÓW: Zabrze

Program studiów II stopnia w ramach pierwszego roku obejmuje wspólną ścieżkę kształcenia, obejmującą m.in.: przetwarzanie danych za pomocą SQL i R; metody ilościowe w biznesie; badanie

koniunktury i wzrostu gospodarczego oraz metody optymalizacji efektywności ekonomicznej. Na drugim roku studiów studenci wybierają 3 spośród 5 modułów, co stwarza niepowtarzalną możliwość kształtowania własnej ścieżki kształcenia i rozwoju:

- analityka decyzji;
- analityka Internetu;
- analityka procesów produkcyjnych;
- analityka przedsiębiorstwa;
- marketing analityczny.



SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE: <https://www.polsl.pl/roz1/analitka-biznesowa/>
REKRUTACJA:

Studia licencjackie:

<https://rekrutacja.polsl.pl/kierunek/analitkabiznesowa/>

Studia magisterskie:

<https://rekrutacja.polsl.pl/kierunek/analitkabiz/#1685436840081-15f59388-0eb2>

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Szykuje się nam zatem komunikacyjne rozwiązanie, które całkowicie odciąży ściśle centrum miasta, gdzie obecnie splatają się niemal wszystkie drogi z północy na południe miasta, a kierowcy grzęzną w korkach. Podpisy pod pierwszym dokumentem uruchamiającym de facto proces inwestycyjny złożyli: dyrektor MZD Danuta Bochyńska-Podloch (na zdjęciu z prawej) oraz dyrektor katowickiego biura projektów w Sweco Polska Dariusz Terlecki. To firma, która z deklarowaną kwotą 1,9 mln złotych wygrała przetarg ogłoszony na początku kwietnia. Złożyła ofertę tańszą o milion złotych od konkurencji, a była tylko jedna kontropropozycja. Na zrealizowanie zlecenia Sweco ma 1,5 roku, przy czym w ciągu 9 miesięcy powinien zaprezentować wizualizację drogi, by władze miasta i mieszkańcy mogli wcześniej zapoznać się z pomysłami projektantów. – *Z myślą o mieszkańcach zrealizowaliśmy wiele inwestycji, odtworzyliśmy wiele dróg, finalizujemy także przedłużenie alei Korfantego...* Aby jednak poprawić fundamentalnie komunikację drogową, powstanie też ta kluczowa dla Zabrze droga. Planowana obwodnica zmieni bowiem zupełnie układ komunikacyjny, a Zabrze stanie się bardziej przyjazne kierowcom – komentowała podczas okolicznościowej konferencji prasowej prezydent miasta Małgorzata Mańka-Szulik (na zdjęciu z lewej).

Jak tłumaczy z kolei dyrektor Bochyńska-Podloch, opracowana koncepcja nie będzie gotowym projektem do realizacji. – *Obwodnica Zabrze ma bowiem powstać w myśl zasady „zaprojektuj i wybuduj”, a więc to do przyszłego budowniczego należeć będzie przygotowanie projektu technicznego, w oparciu o program funkcjonalno-użytkowy opracowany przez zwycięzcę obecnego przetargu i uzyska-*

Kiedy obwodnica?

na przez niego decyzję śródownową. Ta bowiem jest kluczowym wymogiem formalnym w każdym dużym przedsięwzięciu – tłumaczy dyrektorka.

Ulica Nowo-Hagera będzie zapewne nie tylko „skrót” dla kierowców jadących z DTŚ i Zaborza czy Pawłowa do północnych dzielnic miasta, ale od dawna wyczekiwany wytnięciem dla mieszkańców Żandki. Odkąd funkcjonuje w niej regionalna instalacja przetwarzania odpadów komunalnych, wąskimi ulicami dzielnicy niemal codziennie przejeżdżają tiry zwożące śmieci z całego regionu (a także zwykłe śmieciarki z całego miasta). – *Ulica Nowo-Hagera będzie miała niejako od tyłu Żandkę wlot w ulicę Cmentarną, dzięki czemu cały transport ze śmieciarni tamtędy będzie docierał do stacji segregacji, z pominięciem dzielnicy – wyjaśnia dyrektor MZD.* Są też i inne ciekawostki projektowe. Obwodnica Zabrze będzie miała dwie odnogi: jedna zostanie poprowadzona w kierunku Zaborza i Poremby, druga zaś do ul. Mikulczyckiej i węzła drogi krajowej nr 88. Nadto gmina przewiduje na obydwu jej krańcach – przy ul. Makoszowskiej oraz Przystankowej – centra przesiadkowe dla autokarów komunikacji międzynarodowej.

Jak wyjaśnia Grażyna Szczepańska-Wabnic, naczelnik wydziału realizacji inwestycji Urzędu Miejskiego (to ta jednostka przygotowuje kluczowe projekty o dofinansowanie zewnętrzne dla Zabrze), już 20 grudnia 2021 roku premier Mateusz Morawiecki zatwierdził listę tzw. zadań obwodnicowych przeznaczonych do dofinansowania ze



środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Dla zabrzańskiej inwestycji przewidziano w nim 50-procentowe wsparcie, czyli ponad 61,5 mln zł. Według naszych nieoficjalnych ustaleń, teraz trwa nerwowe oczekiwanie, czy rząd dotrzyma słowa i dofinansuje tę gigantyczną dla miasta inwestycję drogową... Urzędnicy mają już za sobą wszelkie rozmowy i negocjacje z właściwym ministerstwem, w styczniu wysłano już nawet do Warszawy podpisaną przez prezydent Zabrze umo-

wę, jednakże wciąż nie ma ostatecznej decyzji.

Jeszcze innym problemem może się okazać aktualizacja realnych kosztów przedsięwzięcia. Dotychczas obowiązujące szacunki i wyliczenia pochodzą bowiem sprzed półtora roku. A przez ten czas koszty na rynku usług budowlanych poszybowały w górę, choć teraz jesteśmy w trakcie korekty cenowej na tym rynku, co pokazał przebieg przetargu na budowę czwartej trybuny Areny Zabrze. (pej)

Dobiega właśnie końca w Zabrzu wiosenna akcja łatania dziur drogowych, a było ich ponad trzy tysiące! Nowością jest to, iż prace te wykonują brygady Eurovii Polska, a więc firmy budującej przedłużenie alei Korfantego w Mikulczycach. Z kolei w odrębnej usłudze, jaką jest zamykanie gminnych jezdni przez wyłonioną w przetargu firmę Alba (na co dzień wywozi nasze śmieci) Miejski Zarząd Dróg wprowadził rewolucyjną zmianę. Otóż za niemal te same pieniądze (a nawet nieco mniejsze) przez ciepłe miesiące – a więc do późnej jesieni – będzie zamykanych 250 km ulic miesięcznie, zamiast dotychczasowych 150 km. Jak to możliwe?

Drogowcy załatali wiosną ponad 3 tysiące dziur, wprowadzono nowy system zamykania jezdni

Będzie czyściej?



– Po prostu zmniejszyliśmy częstotliwość permanentnego zamykania jednych ulic, na rzecz częstszego czyszczenia tych jezdni, do których maszyny docierały rzadko albo wcale. Nadto zobligowaliśmy wykonawcę usługi do przeprowadzania prac na pomniejszych ulicach dzielnicowych w środku dnia, gdy większość mieszkańców udaje się samochodami do pracy i miejsca parkingowe przed budynkami

są opustoszałe. Przez to skuteczniej można je pozamykać. Z kolei główne drogi są sprzątane w porze wieczorowo-nocnej, by nie potęgować korków w godzinach szczytu komunikacyjnego – podkreśla Adam Kołatek, zastępca dyrektora MZD.

Alba zabrała się za zamykanie zabrzańskich dróg na mocy nowej umowy obowiązującej od 15 maja i czynić to powinna do końca listopa-

da. Spółka wygrała przetarg oczekując 853 tys. złotych, podczas gdy dwie inne firmy (Dromar i Wieczorek) za to samo życzyły sobie grubo ponad milion złotych.

Czy jednak zmiana zasad zamykania nie spowoduje, że na części ulic zrobi się brudno? – *Nic podobnego, wręcz przeciwnie! W całym mieście zrobi się czyściej, skoro na 310 kilometrów dróg gminnych, aż 250 km będzie przynajmniej*

raz w tygodniu zamykana. A wszystkie główne ciągi dwa razy w tygodniu – twierdzi Kołatek.

Jest jeszcze jedna zmiana: lada chwila MZD ogłosi stały harmonogram działań porządkowych, by mieszkańcy przyzwyczaili się, że zawsze tego samego dnia tygodnia o tej samej porze, pod ich domem pojawi się zamykarka i warto na ten czas postawić pojazd w nieco innym miejscu. – *Nie spodziewam się w pierwszym roku jakichś spektakularnych zmian w zachowaniu mieszkańców, bo na to potrzeba czasu. Ale jestem przekonany, że jak tylko zabranie przekonają się do stałego harmonogramu, to wszyscy na tym skorzystamy – przekonuje Kołatek.*

Nasuwa się oczywiste pytanie, dlaczego wcześniej nie można było wprowadzić owych zmian? – *Przez lata działała trochę siła przyzwyczajenia do mechanizmu, który przejęliśmy z Urzędu*

Miasta. Wydawał się pewny i sprawdzony. Ponieważ jednak wciąż powracał problem wiecznych zanieczyszczonych pasów „parkingowych” jezdni na osiedlach, postanowiliśmy w tym roku wyrzucić wszystko do góry nogami i ułożyć całość zupełnie od nowa – podkreśla Kołatek.

Póki jednak co, Alba zaliczyła falstart. Jak wykazał reporter GŁOSu, przez pierwszy miesiąc obowiązywania gminnej umowy, firma prawdopodobnie ani razu nie posprzątała ulicy Młodzieżowej w Rokitnicy, którą obok SP 29 przejeżdża jedyny autobus komunikacji miejskiej na osiedlu. – *Faktycznie, źle to wygląda. Będziemy interweniować – zapowiedział Kołatek spoglądając na nasze zdjęcie.*

Tymczasem do końca czerwca powinny zostać zakończone niwelowanie dziur na zabrzańskich drogach w ramach pozimowych porządków. Zadanie to formalnie podzielono na cztery odrębne zlecenia: dla części północnej i południowej miasta oraz dla dróg gminnych i wojewódzkich. Całą pulę rozstrzygniętych przetargów zgarnęła Eurovia, a umowy z nią będą obowiązywać do końca roku. Gmina zamierza przeznaczyć na naprawy ponad 3 miliony złotych! (pej)

Panuje ogólny pogląd, że większym zagrożeniem dla środowiska są odpady z tworzyw sztucznych, bo przecież bioodpady same się rozłożą. Tymczasem sprawa nie jest wcale taka oczywista i prosta. Gnijące warzywa i owoce przyczyniają się m. in. do emisji do atmosfery wielu gazów, w tym również uznawanych za gazy cieplarniane. Z tego powodu coraz więcej krajów wprowadza obowiązek selektywnego zbierania odpadów organicznych, zakazując ich mieszania z innymi rodzajami odpadów, by ułatwić ich utylizację. Z „czystego” surowca, jakim są bioodpady można bowiem wyprodukować dobrej jakości kompost (w procesach obróbki tlenowej) oraz energię (w procesach fermentacji). Często też zachęca się do zagospodarowywania bioodpadów przez mieszkańców poprzez kompostowanie z odpadami roślinnymi z ogrodu np. trawą. I tak też jest w Polsce, a więc w Zabrzu.

Na odpady organiczne są brązowe pojemniki. Ale uważa: nie mogą to być odpady pozwierżące, a więc np. mięso czy kości, wędliny, skóra, tłuszcze. Z tych nie wytworzy się kompost! Takie resztki pochodzenia zwierzęcego należy wyrzucać do pojemników czar-

Resztki z pańskiego stołu, czyli odpady organiczne



nych na odpady zmieszane. Do brązowych pojemników wyrzucamy zaś tylko odpady pochodzenia roślinnego, czyli owoce, warzywa, liście, pieczywo, resztki kawy czy herbaty... Ale może szkoda wyrzucać od razu do kubła dobrą żywność, taką która została np. po rodzinnej imprezie?

W Polsce co roku marnuje się około 9 mln ton żyw-

ności, z czego dwa miliony w naszych domach. Wyrzucamy jedzenie najczęściej dlatego, że przegapiliśmy termin przydatności do spożycia, niewłaściwie przechowujemy żywność albo ugotowaliśmy zbyt dużo lub też kupione produkty nam po prostu nie smakują. Zamiast wyrzucać wciąż dobre jedzenie, możemy je przekazać innym, a do

tego służą np. jadłodzielnie, czyli specjalnie oznaczone lodówki. Pierwszą w Polsce otwarto w 2016 roku na Wydziale psychologii Uniwersytetu Warszawskiego, a teraz są obecne w całym kraju, a w Zabrzu też mamy kilka, np. przy kościołach św. Kamila oraz św. Anny. – *Możemy tam zanieść paczkę kawy, która nam nie smakuje, słój zupy,*

której nie jesteśmy w stanie zjeść sami, warzywa i owoce z własnego ogródka, o ile nie mamy czasu i pomysłu na przetwory – przekonują ich opiekunowie. Ale też pozostawić oryginalnie zapackowaną żywność ze sklepu. Potrzebujący, żyjący na granicy ubóstwa, mogą ją potem zabrać do domów i zjeść. System jest bezpłatny dla każdej ze stron.

A na koniec jeszcze jedna ważna uwaga dotycząca segregacji odpadów. Otóż zabrudzone jedzeniem (żywnością) bez względu na jego pochodzenie, materiały z papieru nie można wyrzucać do pojemników niebieskich na makulaturę! Papiery tam składowane nie mogą być bowiem mokre ani tym bardziej tłuste. Takie odpady wyrzucamy do pojemników czarnych. Nie trzeba natomiast myć z żywności odpadów szklanych, plastikowych czy metalowych. Te należy tylko opróżnić z odpadów i umieścić odpowiednio w kontenerach na szkło (zielone) lub plastik i metal (żółte). (kr)

Dzień Otwarty

8.07.2023

godz. 11:00

Drodzy Mieszkańcy Zabrze!

Już w sobotę, 7 lipca, zapraszamy Państwa do zapoznania się ze specyfiką pracy naszego zakładu -

Śląskiego Parku Recyklingu

w Zabrzu, przy ul. Cmentarnej 19f.

Będzie można zobaczyć zupełnie z bliska, co się dzieje z przyjętymi odpadami.

Ze względów BHP, zapraszamy tylko osoby pełnoletnie.

FCC
Environment

Zapisy!

4-6.07.2023

9:00 - 15:00

telefonicznie:

668-421-651

mailowo:

ekoedukacja@fcc-group.pl

szczegóły:

fcc-group.eu/polska/eko-edukacja/odwiedz-nas

Instytut Pamięci Narodowej ma za zadanie nie tylko badać najnowszą (w praktyce: II-wojenną i powojenną) historię, ale i popularyzować swoje ustalenia wśród młodego pokolenia. Służą temu m.in. takie projekty jak *Łączka i inne miejsca poszukiwań*, który akurat zaznajamia uczniów z wynikami poszukiwań prowadzonymi w kwaterze „Ł” na cmentarzu wojskowym na warszawskich Powązkach – a było to jedno z miejsc, gdzie komuniści chowali potajemnie ofiary swoich zbrodni. W szóstej edycji wspomnianej akcji – prowadzonej pod honorowym patronatem prezydenta RP, Andrzeja Dudy – wzięli udział wychowankowie Szkoły Podstawowej nr 24 im. Norberta Kroczyka (Zabrze-Mikulczyce, ul. Tarnopolska 85), odnosząc niemały sukces. Ekipa w składzie: Karolina Waleczek, Dominika Wyspiańska, Zuzanna Kapuścik, Jan Gdaniec i Robert Kwiatkowski, została laureatem konkursu wieńczącego inicjatywę.

Akcja – organizowana przez trzy biura Instytutu Pamięci Narodowej (poszukiwań i identyfikacji, Przystanku Historia oraz edukacji naro-

OGŁOSZENIE

Łączka i inne miejsca poszukiwań, czyli uczniowie SP 24 na tropie bohaterów historii

Etiuda na szóstkę



Uczniowie SP 24 w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL: Agnieszka Słota (opiekun grupy), Dominika Wyspiańska, Adrianna Krzywik (biuro Przystanków Historia Instytutu Pamięci Narodowej), Jan Gdaniec, Robert Kwiatkowski, Karolina Waleczek i Zuzanna Kapuścik.

dowej) – ruszyła w listopadzie ubiegłego roku. W ciągu kolejnych pięciu miesięcy odbyło się sześć spotkań warsztatowych, podczas których

uczniowie poznali losy konkretnych ludzi, na przykładzie przebiegu poszukiwań miejsc pochówku ofiar reżimu totalitarnego. Zajęcia z nimi

prowadzili historycy, archeolog, antropolog i archiwisci, a ten etap projektu zwieńczyła wycieczka do szczególnych miejsc związanych z ofiarami reżimu komunistycznego. Młodzież z Bielska-Białej, Bytomia, Czechowic-Dziedzic, Rędzin i właśnie Zabrza podążyła szlakiem porucznika Henryka Thiele oraz Józefa Wawrzyńczyka (pseudonim Pepik), których losy spłotyły się w Gliwicach. Uczniowie trafili więc np. do tamtejszej komendy Miejskiej Straży Pożarnej, która w powojennych latach stanowiła zamulowaną bazę tzw. reakcji. Uczniowie z wypiekami na twarzy słuchali m.in. o brawurowej ucieczce Pepika po ulicach Gliwic i ścigających go sowieckich żołnierzy. – *Te różne spotkania pokazały mi jak historia może być ciekawa i że tworzą ją zwykli ludzie, którzy często wcale nie chcieli być bohaterami. Pozwolono nam poznać od kulis pracę specjalistów szukających prawdy* – opowiada jedna z uczennic SP 24, Dominika Wyspiańska.

Na podsumowanie akcji zadanem uczniów było nakręcenie dwuminutowego filmu związanego z tematyką projektu. SP 24 skupiło się na pracy samego biura poszukiwań i identyfikacji: znajdowania informacji, oznaczania potencjalnego miejsc poszukiwań zwłok, uzyskiwaniu pozwoleń na prace aż do odnalezienia potencjalnych szczątków, dokonanie oznaczeń genetycznych i zakończenia poszukiwań honorowym pochówkiem odnalezioną ofiarą reżimu totalitarnego. Przygotowana przez nich etiuda (nakręcona w formie komiksu) okazała się jedną z najlepszych prac projektu i jako taka znalazła się w gronie czternastu (spośród 64 dzieł) laureatów konkursu! Po odbiór przyznanego wyróżnienia uczniowie z Mikulczyc – jako zaledwie jedni z dwóch szkół podstawowych, bo pozostali laureaci byli ze szkół średnich – zostali zaproszeni do Zamku Królewskiego w Warszawie! – *Niestety, w dniu wręczenia nagród uczniowie szkół podstawowych przystępowali do egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego, z którego oczywiście nie mogli być zwolnieni. Bardzo żalowali, że nie mogli pojechać w tym dniu do stolicy* – mówi Agnieszka Słota, nauczyciel historii i koordynator tego projektu w SP 24, która w zaistniałych okolicznościach musiała sama reprezentować młodych zabrzeńców podczas gali. Instytut Pamięci Narodowej stanął jednak na wysokości zadania i zdecydował się zaprosić zabrzeńców do stolicy w innym terminie, fundując im przejazd i pobyt. W ramach wycieczki podopieczni SP 24 zwiedzili Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL oraz cmentarz wojskowy, w towarzystwie Marka Nadolskiego z biura poszukiwań i identyfikacji IPN. (as)

Poszukujemy osób na stanowiska



**Główny koordynator
ds. inwestycji
fotowoltaicznych**



**Inżynier
ogrodnictwa**

Jeżeli czujesz, że to właśnie Ty możesz podjąć się stworzenia nowej gałęzi rozwoju naszej firmy, zapraszamy do przesłania CV na adres: praca@mosir.zabrze.pl

Szczegóły oferty dostępne na www.mosir.zabrze.pl w zakładce praca lub w siedzibie Spółki przy ul. Matejki 6 w Zabrzu.



Przez dwie noce w Zabrze królowała muzyka elektroniczna

Układy scalone z duszą



Wielu słuchaczy, wychowanych głównie na muzyce rockowej czy popowej, widzi w muzyce elektronicznej koniec ery człowieka w muzyce. Nic bardziej mylnego – zdaje się udowadniać Carbon Silesia Festival, który w zeszły weekend (z piątku na sobotę i kolejnej nocy) miał w Zabrze już swą trzecią edycję.

Nazwa imprezy pochodzi od łacińskiego słowa *węgiel* i nie jest to oczywiście przypadek. Koncerty odbywają się bowiem w strefie Carnall, czyli naziemnej części zabytkowej Sztolni Królowa Luiza (ul. Wolności 408), co nadaje koncertom wyjątkowości. Pomijając walory czysto wizualne, jest

coś niezwykłego w słuchaniu zimnych, surowych brzmień austriackiego zespołu HVOB, gdy zaraz obok, na stercie kamieni, stoi... podświetlona na czerwono koparka gąsienicowa. Nie jest to jednak nowy pomysł, wszak podobny sprzęt witał słuchaczy tegorocznego 18. Tauron Nowa Muzyka w Katowicach, a więc też festiwalu muzyki elektronicznej. Zresztą, chociaż z wierzchu starszy brat zabrzańskiego festiwalu wydaje się być do niego bardzo podobny, na industrialnym klimacie cechy wspólne właściwie się kończą.

Prosty sygnał

Program Carbonu jest bowiem dużo bardziej przystępny, zwłaszcza dla słuchacza trochę mniej obeznanego

z elektroniczną muzyką. Na głównej scenie dominował bowiem pop z domieszką electro (jak na przykład Kamp, który zresztą w tym roku wystąpi również na Open'er Festival, czy Ania Leon), dając słuchaczom szansę na pełnoprawny relaks. Dobrym pomysłem było również rozstawienie zaraz obok głównej przestrzeni koncertowej foodtrucków, bez których w XXI wieku żaden festiwal muzyczny raczej się nie obejdzie. Cieszy, że w Zabrze postawiono na różnorodność (i cenową przystępność) w menu i również wegetarianie mogli znaleźć coś dla siebie.

Kręgi wtajemniczenia

Na pozostałych dwóch scenach, zlokalizowanych w namiotach w sąsiedztwie Sztolni, rozbrzmiewały już dużo bardziej specyficzne dźwięki. Na mniejszej (jungle stage) królowały eksperymenty. Tacy wykonawcy jak Bios, Agim i Jurek Przeździecki czy Sarapata udowadniali przy tym, że muzyka elektroniczna wciąż potrzebuje ludzkiej wyobraźni, co bez niej nie ma po prostu sensu. Niewielki rozmiar tej sceny pozwalał też na świetny kontakt artystów ze słuchaczami – a kontakt ten to przecież kwintesencja każdego festiwalu muzycznego.

Carnall stage, a więc średnia w rozmiarach scena, była natomiast miejscem przede wszystkim do tańca. Były bardzo różne, przykładowo bezpretensjonalny

Johannes Albert proponował nowoczesne latino disco. Za to Pysh podczas piątkowego koncertu korzystał raczej z rytmów deephouse, pięknie pomieszanych z folkowymi śpiewkami ukraińskich i polskich śpiewaków. W każdym razie, nawet najbardziej wymagający fani klubowych szaleństw mogli tam znaleźć coś dla siebie – i podejrzewamy, że to właśnie dlatego spotkać tam można było tancerzy nie tylko ze Śląska, ale choćby Lublina, Warszawy, czy Krakowa.

Pół na pół

W upalny piątkowy wieczór Carbon zgromadził imponującą widownię (organizatorzy szacują, że nawet 5 tysięcy osób), natomiast znacznie chłodniejsza i nieco deszczowa sobota wielu niestety zniechęciła. I tak w niezwykle relaksującym – i zresztą świetnym – koncercie zespołu Oxford Drama uczestniczyło może raptem dziesięć osób. Miejmy jednak nadzieję, że w kolejnej, 4. edycji festiwalu, takich pechowych sytuacji zabraknie, natomiast zostaną powtórzone małe, lecz wyjątkowe inicjatywy, jak Carbon Art Zone, w której podziwiać można było fotograficzne prace m. in. Marty Grochowskiej oraz Pawła Janickiego. Zabrzański festiwal udowodnił, że muzyka elektroniczna ma w sobie ogromne pokłady inwencji twórczej, a zaproszonym artystom dała świetną przestrzeń na dzielenie się swoją radością. Czekamy na więcej! (ML)

Ma niecodzienny skład (fortepian, skrzypce i klarnet), a zatem i brzmienie. Na dodatek zespół często powiększa się o dodatkowych muzyków zamieniając się nie tylko w kwartet, ale nawet orkiestrę kameralną. A prezentuje wszystko, od klasyki po estradowe przeboje. W zasadzie tylko muzykę starszą niż barokowa pozostawia specjalistom od interpretacji sztuki dawnej, posiadającym odpowiednie kopie instrumentów.

Założyła go w 2001 roku Marzena Miłkuł-Drabek, kojarzona z Teatrem Nowym w Zabrze (jest tam kierownikiem muzycznym). – Ach, to zupełnie inna działka mej aktywności i nie ma co trącać ze sceną teatralną – zarzeka się pytana o zależności artystyczne. – Może chyba tylko to, że dbamy o swój image, to znaczy o to jak się prezentujemy na scenie. Jeśli np. gramy w plenerze – jak podczas niedawnego Festiwalu Kwiatów w Miejskim Ogrodzie Botanicznym – albo innym miejscu gdzie nie ma fortepianu, to jego elektroniczną wersję ukrywam w specjalnej drewnianej kon-

Zespół rodem z Zabrze zagra wszystko i to na wysokim poziomie

Maes trio z maestrią



strukcji. Trochę jest kłopot z jej transportem, a potem skręcaniem i rozkręcaniem. No, ale nie będę siadać za metalowym stojakiem, takim jak na płaszcz w szatni... Po prostu nie wypada.

Zabrzanka jest autorką aranżacji utworów wykonywanych przez trio (za instrumentację ballad Bułata

Okudźawy, *Pastorałki* Leona Schillera i *Wesela na Górnym Śląsku* Stanisława Ligonia otrzymała Złotą Maskę, napisała zresztą też oryginalną muzykę do kilkudziesięciu spektakli). Jako solistka występowała z orkiestrami Filharmonii Śląskiej oraz Konserwatorium Paryskim. Akompaniowała wielu soli-

stom m.in. podczas Międzynarodowego Konkursu Muzycznego w Genewie.

Na skrzypcach gra zaś Jacek Gross, solista i pierwszy skrzypek orkiestry Teatru Rozrywki w Chorzowie oraz Śląskiej Operetki Kameralnej, odtwórca tytułowej roli w *Skrzypku na dachu*. Współpracował z Operą Śląską w Bytomiu oraz orkiestrą Camerata Impuls. W swoim dorobku ma kilka nagrań płytowych, zajmuje się również kompozycją i aranżacją. Z kolei klarnecista Dariusz Kasperek współpracuje z Filharmonią Śląską oraz śląskimi teatrami i jest... pierwszym dyrygentem Śląskiej Operetki Kameralnej. Koncertował w Chinach, Europie, Japonii i USA. Brał udział w nagraniu kilkunastu płyt. Jest jedynym klarnecistą w Polsce, który dostał Złotą Płytę za nagrania partii solowych w albumie *Canzonetta* z Kałudi Kałudowem. Od wielu lat uczy też m.in. w zabrzańskiej Państwowej Szkole

Muzycznej, gdzie od września ma objąć stanowisko dyrektora placówki. Mimo nawału zajęć nigdy nie opuszcza go poczucie humoru. – *Jak nazywają nasze trio?* – pyta spoglądając ukradkiem na pianistkę. – *Piękni i Bestia!*

Repertuar tria obejmuje setki utworów i jest bardzo zróżnicowany – od muzyki barokowej do współczesnej. Osobną grupę stanowią: muzyka filmowa, przeboje okresu międzywojennego, standardy muzyki rozrywkowej, jazzowej, kolędy oraz akompaniamenty utworów wokalnych. W powiększonym składzie do małej orkiestry i współpracując z solistami śpiewakami oraz tancerzami teatrów muzycznych, aktorami teatrów dramatycznych oraz konferansjerami ma w repertuarze wiele godzin tematycznej muzyki, w tym kilka pełnych operetek. Z klasycznym repertuarem odwiedził praktycznie wszystkie polskie sale filharmoniczne. (jak)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02



▲ **WYSTAWA:** *Ożywić zapomniane* – fotografie dwunastu artystów powstałe podczas pleneru w Muzeum Hutnictwa Cynku, którego inicjatorem był Tomasz Kozioł.

3-14 lipca (godz. 10–15) – *MOKostrada do gwiazd* (wakacyjne warsztaty musicalowe dla dzieci w wieku 7–17 lat). Realizacja programu w oparciu o autorski scenariusz musicalu *W 80 dni dookoła świata*. Podczas zajęć uczestnicy będą mieli okazję nie tylko nauczyć się wielu nowych piosenek, lecz także stworzyć własną, którą zaprezentują podczas pokazu finałowego. W programie przewidziane zajęcia wokalne, taneczne, aktorskie, kompozytorskie. W planach jest stworzenie MOK-owej mini orkiestry, więc w zajęciach chętnie widziane są osoby grające na instrumentach. Kolejne zajęcia tego typu w dniach 17-21 lipca; 10-14 lipca (godz. 9–15) – warsztaty dla dzieci i młodzieży w wieku 6-13 lat: podstawy programowania w grze Minecraft oraz dotyczące ekologii; 4, 11, 18 i 25 lipca (godz. 10 i 11) – warsztaty dla dzieci w wieku od lat 4 z matematyki i robotyki.

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

26 czerwca–8 lipca – *Lato z teatrem* (I turnus warsztatów dla dzieci i młodzieży, które kończą się prezentacją przygotowywanego spektaklu; kolejny turnus: 10-22 lipca); 30 czerwca (godz. 18) – koncert finałowy Międzynarodowych Konkursów Chopin Avenue i String Avenue: Alexander Moon (skrzypce), Riona Kihara (skrzypce), Yuna Aono (skrzypce), Azuna Onishi (kontrabas), Kate Hyunkyung Lee (fortepian), Lennis Cheng (fortepian), Caden Chan (fortepian), Wong Tsz Kwan Harvey (fortepian), Joseph Yourong Cai (fortepian), Jeongwoo Son (fortepian), czyli finaliści międzynarodowych konkursów muzycznych, nadto orkiestrę symfoniczną Zabrzeńskiej Filharmonii akompaniującą młodym artystom poprowadzi jej dyrektor Sławomir Chrzanowski. Koncert wypełnią dzieła Vivaldiego, Bottesiniego, Haydna, Mozarta, Beethovena, Brucha oraz Gershwin.

CH Platan,
scena na parkingu
Plac Teatralny 12
tel. do org. 32 373-34-14

14 lipca (godz. 16) – Zabrze Summer Festival: gwiazdy disco-polo (Piękni i Młodzi z Magdaleną Narożną, Miły Pan oraz zespół Menelaos). Kolejne koncerty 13 sierpnia (Jamal, Farba, Verba, Sumptuastic i Mezo), 25 sierpnia (Kubańczyk, Smolasty oraz B.R.O – Next Level) i 26 sierpnia (Prisoners Show, Bueno Clinic, Michał Lazar i support: Ro-Bee, Camillo, Dave, White, Max Kolankov, Chojrak i Ado, pokaz laserów).

TEŻNIA SOLANKOWA
Ruda Śląska, ul. Poloczka

1 lipca (godz. 10) – wycieczka rowerowa *Ruda na kole*: trasa wiedzie śladem najciekawszych zabytków, od centralnej do północnej części Rudy Śląskiej (zapisy: 32 244-90-00, w. 3250, t.malyska@ruda-sl.pl).

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

6 lipca (godz. 10, 11.30, 12 i 13.30) – *Wakacyjne czwartki w muzeum*, czyli zwiedzane kuratorskie wystawy czasowej *Lalki i Miśki z Dworca Dobrych Myśli oraz warsztaty plastyczne Fabryka zabawek*; 13 lipca (godz. 11 i 13) – godzinny spacer po Rudzie z przewodnikiem; 27 lipca (godz. 10, 11.30, 12 i 13.30) – *Jak oblykały się nasze starki za bajtla* – opowieści o stroju rozbarskim.



▲ **WYSTAWY:** *Lalki i Miśki z Dworca Dobrych Myśli w Ustroniu* z kolekcji Ewy i Jagody Liszki, Anity Michałowskiej i Brunona Zielonki. *Lalki z całego świata i z różnych okresów oraz największa w Europie kolekcja pluszowych niedźwiadków*; *Czas to pieniądź. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna ekspozycja stała).

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja). Na szczycie (w kopule) czynna kawiarnia.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Marzyciele* (historia amatorskiej drużyny Arsenal Mikulczyce).

MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

26 czerwca–31 sierpnia – specjalny program zwiedzania ekspozycji przygotowany dla dzieci i młodzieży na wakacje oraz zajęcia edukacyjne (konieczność rezerwacji miejsc).

WYSTAWY: *Kruche światy* (malarstwo na szkłe z własnych zbiorów sztuki nieprofesjonalnej – największa tego typu kolekcja w kraju); *Jesteśmy Polakami! Związek Polaków w Niemczech* (ekspozycja o Dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech – przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej).

ZABYTEKOWA KOPALNIA
WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd windą, a więc górniczą *szolą*. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do zwiedzania m.in. podziemna Trasa Wodna. To najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Czynna jest także naziemna strefa dla dzieci gdzie zabawę łączy się z nauką – Park 12C. Dla dzieci w wakacje przygotowano specjalny program zwiedzania *Era lodu*.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

2 lipca (godz. 18) – *Carnall Festival* (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*). Do zwiedzania odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

KAWIARNIA ARTYSTYCZNA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 534 148-555

1 lipca (godz. 20.30) – kino plenerowe: *Madagaskar* i *Palm springs*.

PUNKT INFORMACJI O MIEŚCIE
ul. Powstańców Śląskich 2/1
tel. 32 271-72-76

1 lipca (godz. 14) – *Organowe LOVE*: wycieczka ze zwiedzaniem Zakładu Budowy i Renowacji Organów w Zabrzu, gdzie powstały m.in. organy do katedry w Panamie oraz koncert muzyki organowej w kościele św. Józefa). Udział bezpłatny, konieczna rezerwacja miejsc.

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

2 lipca – godz. 10.30: zajęcia jogi, godz. 16: koncert orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego pod batutą Henryka Mandrysa. Ogród czynny jest w godz. 10-18, ale pozostać można do zmroku (wtedy wyjście od ul. Botanicznej).

MŁODZIEŻOWY
DOM KULTURY NR 2
Zabrze, ul. 3 Maja 12
tel. 32 271-76-09

WYSTAWA: *Pozostawione samym sobie* (fotografie Zabrza Joanny Opolczyńskiej).

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochnackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

7 lipca (godz. 12-18) – I ogólnopolskie Targi Książek Wydawców Niezależnych.

MUZEUM HISTORII POLSKI LUDOWEJ
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 608 276 983

To najstarszy i największy ośrodek w Polsce prezentujący historię Polski Ludowej. Powstał na terenie XIX-wiecznego pruskiego folwarku Dwór Nowa Ruda. Są tam przedmioty dnia codziennego używane w latach 1945-1989, pomniki socrealistyczne, samochody, motocykle, wyposażenie mieszkań i biur, pamiątki sportowe, plakaty czy od tego roku profesjonalna galeria malarstwa oraz zabawki.

ARESzt ŚLEDczy
Zabrze, ul. Sądowa 1
tel do org. 32 271-72-76



▲ 2 lipca (godz. 10, 12 i 14) – zwiedzanie obiektu z przewodnikiem.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

29 czerwca i 6 lipca (godz. 16) – Letnia Scena: soliści i zespoły; 30 czerwca i 7 lipca (godz. 18-24) – muzyka chillout.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: podsumowanie roku twórców nieprofesjonalnych Grupy 18-Obysydian.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Cztery koncerty



Carnall Festival w Sztolni Królowa Luiza (Zabrze, ul. Wolności 408) powraca! Najbardziej industrialna strefa w Polsce znów wypełni się dźwiękami muzyki i to już 2 lipca o godz. 18.30, bo wystąpią wtedy: Orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, potem męski duet Miętha, a na koniec (godz. 20) Igo (na zdjęciu). To właściwie Igor Marek Walaszek, polski piosenkarz, kompozytor, autor tekstów i założyciel wydawnictwa muzycznego Iglo Records, wokalista zespołów Clock Machine i Bass Astral x Igo, autor przeboju *Helena czy Brudas*. Kolejne koncerty: 23 lipca (Rosalie i Vito Bambino), 6 sierpnia (Mikromusic oraz Karaś/Bogucki) i 27 sierpnia (Waluś/Kraks/Kryzys i Brodka). Wstęp wolny!

**30 czerwca (piątek),
godz. 22.30** **TVP 2**
Strzelec *thriller*



Bob Lee Swagger był niegdyś jednym z najlepszych snajperów korpusu marines w kraju. Z czasem doznał rozczarowania systemem i poziomem chciwości ludzi na najwyższych szczeblach władzy w państwie. Mężczyzna odszedł ze służby i teraz stara się wieść spokojne życie w głuszy. Pewnego dnia odwiedza go emerytowany pułkownik Isaac Johnson z informacją, że życie prezydenta Stanów Zjednoczonych jest zagrożone i tylko umiejętności Swaggera są w stanie zapobiec tragedii.

**2 lipca (niedziela),
godz. 22.15** **tvn**
Mumia *film sensacyjny*



W grobowcu ukrytym w piaskach pustyni spoczywa księżniczka, której przeznaczenie nie zdążyło się wypełnić. Kobieta budzi świat bogów i potworów. Do walki z nimi staje komandos marynarki wojennej.

na ekranach HITY TYGODNIA

30 czerwca (piątek), godz. 20.00 **polsat**
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów *film animowany*



Grupa zwierząt, do której należą: mamut Maniek, leniwiec Sid, tygrys szablozębny Diego oraz oposy Zdzich i Edek, próbuje znaleźć swoje miejsce na świecie. Diego postanawia wyruszyć samotnie w daleką podróż. Tymczasem Sid znajduje trzy dziwne jaja, którymi zamierza się zaopiekować. Wkrótce wykluwają się z nich małe tyranozaury, a Sid zostaje ich przybranym ojcem. Zjawia się jednak mama maluchów, która porwuje dzieci, a wraz z nimi Sida. Przyjaciele ruszają mu na pomoc.

1 lipca (sobota), godz. 20.05 **polsat**
Piraci z Karaibów: Na krańcu świata *film przygodowy*

Aby uratować kapitana Jacka Sparrowa, przebywającego w niewoli u Davy'ego Jonesa, Will i Elizabeth muszą zjednoczyć się z kapitanem Barbossą. Przed nimi długa podróż. Jones zapanował nad morzami i oceanami, siejąc postrach wśród piratów. Will i Barbossa muszą dotrzeć do Singapuru i odbić Elizabeth z rąk bezwzględnego chińskiego korsarza Sao Fenga. Podczas długiej żeglugi po niebezpiecznych wodach czeka ich starcie z lordem Cutlerem Becketttem i Jamesem Norringtonem, którzy sprzymierzyli się przeciw pirackiemu światu.



**1 lipca (sobota),
godz. 21.35** **TVP 1**
Spectre *sensacyjny*



Po otrzymaniu tajemniczej wiadomości na temat przeszłości Bond wyrusza z misją do stolicy Meksyku. Kolejne tropy kierują go do Rzymu, a następnie na tajne spotkanie, podczas którego 007 dowiaduje się o istnieniu organizacji Spectre. W Londynie M toczy batalię o przyszłość MI6, gdyż potrzeba istnienia służby została zakwestionowana. Bond prosi przyjaciół, Moneypenney i Q, o pomoc w odnalezieniu Madeleine Swann, córki dawnego wroga, która może być kluczem do rozwiązania zagadki.

**2 lipca (niedziela),
godz. 21.55** **TVP 2**
Kwiat pustyni *biograficzny*



Rodzina 13-letniej Waris Dirie to somalijscy pastarze. Dziewczynka ma zostać czwartą żoną znacznie starszego mężczyzny. Nie mogą sprzeciwić się ojcu, Waris ucieka. Samotnie pokonuje kamienistą pustynię i dociera do Mogadyszu, gdzie mieszka rodzina matki.

1 lipca (sobota), godz. 23.45 **TVP 2**
Zniewolona: Feliks Austria *komedia sensacyjna*



Utrzymana w nieco baśniowym tonie adaptacja bestsellerowej powieści Sofji Andruchowycz. Stanisławów II połowy XIX w. Doktor Anger traci w pożarze ukochaną żonę. Udaje mu się uratować córkę Adele i córkę służących, Stefanię. Postanawia wychować je razem. Dziewczyny zbliżają się do siebie. Mimo łączącej je więzi nie potrafią zrozumieć, kim właściwie są dla siebie – siostrami i przyjaciółkami czy też szlachcianką i służącą. Dawny ukochany Stefani wraca po latach do miasteczka.

REKLAMA

V GREKA
Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 32 275-06-92
koryta mięsne

www.ugreka.com.pl

ZEZNANIA MAJĄTKOWE (5). Dyrektorzy domów opieki zarabiają tyle, co szefowa całego MOPR-u i więcej od dyrektora ZCŚR!

Analizując najnowsze oświadczenia majątkowe najważniejszych urzędników i osób funkcyjnych w zabrzańskim samorządzie, dziś zaglądamy do zeznań dyrektorów trzech gminnych domów pomocy społecznej. Ich władza, kompetencje i uprawnienia nie są wielkie w porównaniu z innymi pracownikami kierownictwa samorządu, ale zakres odpowiedzialności znaczny, a pełniona funkcja ważna. To na ich barkach spoczywa obowiązek sprawnego zarządzania miejscami, które potocznie są nazywane domami spokojnej starości. W dodatku są to duże placówki, a w nich należy zadbać nie tylko o wyżywienie, leki i właściwą opiekę nad pensjonariuszami, ale także o sprawne zarządzanie całym personelem oraz rozliczanie wszelkich wydatków i przeprowadzanie zakupów.

Każdy średnio interesujący się sposobem funkcjonowania samorządowych instytucji wie, iż „kokoś” w DPS-ach się nie zarabia, bo i generują też one głównie koszty. A wydatków przy opiece nad osobami starszymi czy niepełnymi jest wiele. W ten jednak sposób samorząd wywiązuje się ze swej opiekuńczej roli wobec seniorów w mieście, którzy z różnych powodów nie mogą liczyć na codzienną opiekę najbliższych.

Dużo czy mało?

Co wynika z oświadczeń majątkowych dyrektorów tych zabrzańskich placówek? Ich roczne zarobki podniosły się do kwoty około 130-140 tys. zł. To mniej więcej tyle ile zarabia szefowa całej pomocy społecznej (130 tys. zł rocznie), nieco mniej niż dyrektor izby wytrzeźwień (150 tys. zł), ale wyraźnie więcej od dyrektora Zabrzańskiego Centrum Świadczeń Rodzinnych (120 tys. zł). Z drugiej strony to ponad dwa razy mniej niż w ubiegłym roku zarobiła szefowa gminnego ośrodka leczenia uzależnień (blisko 270 tys. zł). Trudno jednoznacznie porównywać te dochody, ale w przypadku DPS-ów zakres odpowiedzialności i obsługiwanych na co dzień osób (często schorowanych i niepełnych) jest wyraźnie większy.

Spośród trójki dyrektorów zabrzańskich jednostek bezdyskusyjnie najlepiej zarobiła Alicja Biedulska, a więc szefowa ośrodka przy ul. Matejki. Jej roczny zarobek poszybował w górę aż o 26 tys. zł, ale bardzo możliwe, iż wynikało to z przyznania jakiejś nagrody jubileuszowej w związku z przejściem na emeryturę (nadal jednak pracuje na stano-

wisku). 127 tys. złotych zainkasował zeszłoroczny lider tego zestawienia, który z kolei najbardziej się dorobił w życiu. Posiada bowiem: domek, mieszkanie, działkę budowlaną i stonkowo nowy samochód.

Z kolei trzecia dyrektorka – Małgorzata Drzewosieska jest najbardziej gospodarna, bo na koncie bankowym odłożyła blisko 205 tys. zł, pomnażając swe oszczędności w ciągu roku – mimo szalejącej inflacji – aż o 66 tys. zł. Nadal też ma dwa samochody.

A oto szczegółowe zestawienie stanu majątkowego szefów zabrzańskich domów pomocy społecznej. Podane kwoty zarobków są brutto:

ALICJA BIEDULSKA (DPS nr 1, ul. Matejki 62) – zarobiła 141,1 tys. zł (wzrost o 26,6 tys. zł w porównaniu do roku wcześniejszego). Jej majątek stanowi dom o powierzchni 100 metrów kwadratowych i wartości 500 tys. zł, działka warta 34 tys. zł oraz 12-letni samochód nissan qashqai. Na koncie bankowym odłożyła 122 tys. złotych i 27 tys. euro. Nie ma żadnych długów ani zobowiązań fi-

nansowych, dysponuje kartą kredytową z limitem 25 tys. zł;

MAŁGORZATA DRZEWOSIESKA (DPS nr 2, ul. Jaskółcza 11) – jej roczne wynagrodzenie to 121,6 tys. zł (wzrost o 18 tys. zł) plus 1,2 tys. zł z umowy zlecenia (nie precyzuje za co). Posiada 50-metrowe mieszkanie oszacowane na 220 tys. zł oraz dwie hondy jazz: 5- i 13-letnią. Na bankowym koncie odłożyła 205 tys. zł (wzrost o 66 tys. zł), oraz tysiąc euro. Nie ma zaciągniętych żadnych kredytów ani pożyczek;

ZENON CICHY (DPS nr 3, ul. Brysza 3) – jego całoroczny zarobek zamknął się sumą 127 tys. zł (wzrost o 7 tys. zł). Posiada na własność trzy nieruchomości: 70-metrowy dom o wartości 350 tys. zł, 65-metrowe mieszkanie wycenione na 300 tys. zł, a także wartą 60 tys. zł działkę budowlaną o powierzchni 960 mkw. Na koncie bankowym odłożył 18,5 tys. zł, jeździ 4-letnim suzuki s-cross. Wykazuje jednak też zobowiązanie dłużne: 36 tys. zł kredytu hipotecznego na budowę domu. (pej)

OGŁOSZENIE

Barbara Godziek (1939–2023), patriotka i miłośniczka Kresów Żyła dla innych

Przyszło nam pożegnać Barbarę Godziek, która wielce zasłużyła się dla zabrzańskiego oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Należała do niego od 1989 roku, a więc od jego powstania. Urodziła się 15 lutego 1939 roku w Sławsku, narciarskiej miejscowości leżącej na trasie Lwów – Stryj – Skole. O tamtych przepięknych turystycznie stronach opowiadała z wielkim rozrzwinnieniem.

Była ogromną pasjonatką Kresów Południowo-Wschodnich. Dawała temu wyraz od początku przynależności do towarzystwa. Przez wiele lat była sekretarzem zarządu oddziału. W niezwykle skrupulatny sposób wywiązywała się ze swoich obowiązków. Miała niezwykły talent poetycki. Zawsze z okazji imienin członków towarzystwa przygotowywała wiersze o solenizantach. Była wielką patriotką. Pamiętała o najważniejszych rocznicach z historii Polski. Pomagała, jak tylko mogła Polakom na Kresach. Wraz z mężem Zygmuntem przyjmowali na wakacje dzieci z tamtych stron, organi-

zowała też tam wycieczki. W duchu patriotyzmu i miłości do Kresów wychowała córkę Małgorzatę. Przez wiele lat była nauczycielką, a także prowadziła koło emerytów.

Nie sposób tu wymienić w ilu organizacjach Barbara Godziek udzielała się jako wolontariuszka. Szczególnie przejmowała się losem osób

starszych, chorych, wykluczonych. To dla nich głównie organizowała wieczory poezji, spotkania integracyjne, odwiedzała ich domy. Za te działania nasze miasto uhonorowało ją przed czternastu laty tytułem Wolontariuszki Roku. Podczas jednego ze spotkań integracyjnych lwowiaków powiedziała: – *Bądźmy dla siebie życzliwi, gdy ktoś ma odmienne zdanie. Nie narzekajmy, choć nam trudno. Jest ciepło, syto i spokojnie, podczas gdy na świecie marzną, walczą, giną, są trzęsienia ziemi i straszne wojny.* Te słowa do dziś nie straciły na aktualności...

Barbara Godziek spocznie dzisiaj (29 czerwca) na cmentarzu parafialnym kościoła pod wezwaniem św. Józefa. Uroczystości żałobne rozpocznie o godz. 10.30 różaniec, a następnie odprawiona zostanie msza św. w intencji zmarłej. (eska)



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy nr: **25/N/2023, 26/N/2023, 27/N/2023, 28/N/2023, 29/N/2023, 30/N/2023, 31/N/2023** nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300> w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości – zbycie.**

Odmienił życie swoje i innych Spełniona obietnica

W tym roku Stanisław Grocholski (na zdjęciu na wózku) obchodziłby okrągłą rocznicę trzeźwości. Mieszkaniec Domu Pomocy Społecznej Słoneczny Dom, zmarł 31 maja „u siebie” w DPS pozostawiając w żałobie dzieci i wnuki. Od chwili gdy ostatecznie wybrał abstynencję minęło zaledwie (czy raczej aż) 10 lat, podczas których z całych sił starał się odkuścić krzywdy, które pijąc wyrządził swym najbliższym i przyjaciołom. Ci, którzy go dobrze znali twierdzą, że mu się to udało...

Mężczyzna trafił na ul. Knurowską po tym, jak wskutek choroby alko-

holowej i 5-miesięcznego ciągu od sierpnia do grudnia, amputowano mu nogę. Na początku myślał, że będzie tam tylko chwilowo. Planował powrót do żony i czwórki dzieci, z którymi relacje nadszarpnął jego alkoholizm. Jednak życie potoczyło się inaczej. Kobieta nie miała już sił, by kolejny raz zaufać zapewnieniom małżonka, że tym razem się zmieni i w końcu ich małżeństwo rozpadło się definitywnie. Ale Stanisław się nie załamał.

W DPSie znalazł swój nowy dom i jednocześnie diametralnie zmienił swoje postępowanie. Zaczął pomagać personelowi placówki i innym uzależnionym, a przede wszystkim odbudowywać zniszczone więzi rodzinne. Zrozumiał

znaczenie słowa wdzięczność, często wspominając Kazimierza i Bożenę Łępkowską. „Słoneczny Dom” – to nazwa którą zaproponował w konkursie. Przekonał także niechętną mu z początku byłą małżonkę. Nie było tygodnia, by nie odwiedzał dzieci, a potem wnuki. Pomagał im, zabierał do Platana. – *Stach bez nogi biega więcej, niż kiedyś z nogą* – śmiał się Jan Szulik (na zdjęciu z lewej), specjalista ds. uzależnień w wydziale zdrowia urzędu miejskiego w Zabrzu.

Stanisław, który przepił (z małymi przerwami, mówiąc, że nie pił tylko gorącej smoły) całe swoje dorosłe życie, dopiero na trzeźwo docenił jego uroki. Znalazł też sobie nowe hobby. Zaczął budować z drewna miniatury obiektów, początkowo prostych, potem coraz bardziej skomplikowanych, z detalami wiernie odwzorowywanymi z fotografii. Siedem lat temu, krótko przed Bożym Narodzeniem obiecał ks. Kinelowi, proboszczowi parafii św. Andrzeja zrobić model kościoła, za przeznaczeniem do stajenki, w podzięce dla Boga, za dar trzeźwości. Obietni-

cy dotrzymał, a wiernie odtworzona w niespełna pół roku miniatura świątyni trafiła na plebanię latem następnego roku. Kościół – choć w mniejszej skali i bez zbędnych detali – bardzo przypomina oryginał. Nawet ma w oknach witraże, szczególnie pięknie wyglądające po podświetleniu. W ciągu kilku lat powstały liczne, nie mniej piękne modele innych obiektów. Prace Stanisława docenili jurorzy, przyznając mu nagrodę. Większość drewnianych cudów wykonanych jego rękami trafiała jednak w formie prezentów do ludzi szczególnie bliskich ich twórcy.

Kilka lat temu Szulik rzucił pomysł, by jego podopieczny poprowadził warsztaty terapii zajęciowej – *Takie zajęcia nie tylko wyciszają, ale też skłaniają do refleksji, co może pozytywnie wpłynąć na podopiecznych, często samotnych i pogubionych życiowo* – tłumaczy Helena Budzanowska, szefowa Forum Razem. I tak po latach Grocholski został „instruktorem”. Szulik chciał, by modele Stanisława wyeksponować na czasowej wystawie w Muzeum Miejskim. Jedną z prac Stanisława zdobyła I nagrodę w Konkursie Artystycznym organizowanym przez Zespół Szkół Specjalnych nr 40. A potem niespodziewanie Grocholski podupadł na zdrowiu. Postępująca, nieuleczalna choroba uniemożliwiła mu dokończenie modelu kolejnej zabrzańskiej świątyni – kościoła pod wezwaniem Ducha św. na Zandce. Grocholski spoczął na cmentarzu św. Józefa przy ul. Czołgistów.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA



ZDJĘCIA: ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Spółecznik nagrodzony

Nagroda za zasługi dla rozwoju Zabrza i dzielnicy Biskupice to kolejny dowód uznania władz miasta dla Kazimierza Speczyka. Znanemu społecznikowi, terapeutce uzależnień i prekursorowi działań profilaktycznych w naszym mieście, twórcy Domu Pokora oraz spółdzielni socjalnej Skuteczni, wręczono ją podczas uroczystej sesji wyjazdowej Rady Miasta, zorganizowanej z okazji 750-lecia Biskupic w restauracji Beskid. (eska)



Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

• **OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ**, Zabrze, Park Hutniczy 6, tel. 32 271-84-42, 32 278-11-99. Czynne codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8–20, sobota 8–15. Wtedy również dzwonić można pod podane numery Telefonu Zaufania.

• **STOWARZYSZENIE KLUB ABSTYNETÓW NOWE ŻYCIE**, Zabrze, ul. Kossaka 23, tel. 883 725 135. Czynne we wtorki, w godz. 17.30 – 19.

• **ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNETÓW NOWE ŻYCIE**, Zabrze, ul. Brodzińskiego 4, tel. 32 271-77-20. Czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 16.00 – 20.00 (wtorek – społeczność),

piątek w godz. 16.30 – 20.30. **PUNKTY:** Mikulczyce, ul. Tarnopolska 57, tel. 789 376 006 i 575 087 345. Czynny w soboty w godz. 15.30–19.30 (Grupa AA Sobótka 16.30) Rokitnica, ul. Szafarczyka 16, tel. 799 958 373 i 502 565 558. Czynne w środy, w godz. 16.00–20.00 (Grupa AA Rokitnica 17.00) Zabrze, ul. Hauptmana 6 B/7, tel. 507 137 702 i 575 087 345. Czynny w środy w godz. 15.00–19.00 (Grupa AA Franciszek 15.30). Pozostałe punkty nieczynne do odwołania. www.nowezycie.rzsa.pl

• **ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ**, Zabrze, ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 278-56-70, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–19.30.

• **KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH** Kazimierz Speczyk przyjmuje w Dzielnicowym Punkcie Pomocy Społecznej przy ul. Wyzwolenia 7 (I piętro, pok. 13,19 i 27) w poniedziałki i środy (godz. 8–13), tel. 32 271-64-31 wew. 58 i 27.

• **LEPIEJ RAZEM NIŻ OSOBNO** (grupa interwencyjna ds. nieletnich) 515 191-155.

• **MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**, Zabrze, Park Hutniczy 6, tel. 32 278-11-99 w. 107.

• **POMARAŃCZOWA LINIA** (telefon dla rodziców, których dzieci piją i eksperymentują ze środkami psychoaktywnymi) 32 271-19-51 – czynny w piątki w godz. 14–18.

• **MIEJSKI ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY DS. PRZEMOCY W RODZINIE**, Zabrze, ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 271-30-05.

• **PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM** przy Izbie Wyrzeźwien w Zabrzu, ul. Wolności 94. Czynny pon.–pt. w godz. 6–18, sob.–nd. w godz. 7–11 tel. 32 274-85-69, e-mail: pkiwzabrze@wp.pl.

• **PUNKT INFORMACYJNO-KONTAKTOWY ANONIMOWYCH ALKOHOOLIKÓW**, czynny w poniedziałek, środę i czwartek w godz. 17–19, tel. 32 253-79-83.

Tour de Pologne – po rocznej przerwie – wraca do Zabrze! Spod Areny na krakowskie Błonia

Peleton największego polskiego wyścigu kolarskiego – Tour de Pologne po raz pierwszy zawiązał do Zabrze w 2017 roku i pojawiał się w nim także w kolejnych czterech latach. Trzykrotnie był miastem kończącym etap, a raz inaugurującym. Rok temu wyścig ominął nasze miasto i wydawało się, że to może oznaczać ostateczny rozbrat kolarzy z Zabrze. W ubiegłym tygodniu ogłoszono plan najnowszej 80. edycji i okazuje się, że peleton wraca przed Arenę Zabrze!

Kolarzy zobaczymy u nas 4 sierpnia. Podobnie jak dwa lata temu nie będziemy mieli



okazji emocjonować się finiszem i walką o etapowe zwycięstwo, lecz przyjdzie nam obserwować start przejazdu do Krakowa, gdzie cały wyścig się zakończy. Zawodnicy wyruszą

spod Areny Zabrze (ul. Roosevelta 81), ale zanim rozpędzą się w kierunku stolicy Małopolski, z pewnością – tak jak poprzednio – zaliczą tzw. rundę honorową, a więc tempem

zbliżonym do spacerowego przejadą ulicami miasta, aby zaprezentować się zabrzańskim kibicom. A potem już przed kolarzami będzie ostatnie 167 kilometrów wyścigu! Przez Miłoków, Tychy, Brzeszcze, Wilanowice (lotna premia), Wadowice, Witanowice (górska premia), Kaszów (górska premia), Budziszyn (premia specjalna) dojadą do Krakowa, gdzie po zaliczeniu trzech 5,1-kilometrowych pętli, zafinisują na Błoniach. Tam też odbędzie się dekoracja zwycięzców 80. TdP. Czy na podium stanie może znów jakiś Polak? Na pewno konkurencja do medalowych miejsc będzie duża, przy czym składy poszczególnych ekip nie są jeszcze znane. Wcześniej

musi się bowiem odbyć słynny Tour de France, który startuje już w najbliższą sobotę (1 lipca), z dwoma polskimi asami: Markiem Majką i Michałem Kwiatkowskim.

Dodajmy, że 80. Tour de Pologne nim zawita do Zabrze będzie się toczył na trasach: Poznań-Murowana Goślina-Kostrzyn-Poznań (29 lipca), Leszno-Góra-Swierzawa-Karpacz (30 lipca), Wałbrzych-Walim-Zieloniec-Duszniki Zdrój (31 lipca), Strzelin-Sobótka-Strzelin-Grodzisz-Opole (1 sierpnia), Pszczyna-Ustroń-Istebna-Wilkowice-Bielsko-Biała (2 sierpnia) i w Katowicach (3 sierpnia). No to czekamy na kolarzy! (ws)

Sportowe wakacje w mieście już w pełni Otwarty basen, otwarte hale



Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zabrzu na swoich obiektach przygotowuje wiele atrakcji, aby umilić czas mieszkańcom spędzającym wakacje w mieście. Z jednej strony będą to konkretne imprezy (najbliższymi będą 16 lipca: Aktywna rodzina na Kąpielisku Leśnym i plenerowy turniej tenisa stołowego), z drugiej – możliwość korzystania ze sportowo-rekreacyjnych obiektów na preferencyjnych zasadach, w tym nawet za darmo!

I tak najważniejsza budowla MOSiR-u, a konkretnie jeden z sektorów głównej areny hali widowiskowo-sportowej (Zabrze, ul. Matejki 6), jest do wykorzystania w poniedziałki, środy i piątki w godz. 10-12. W tym samym czasie można zarezerwować sobie dla własnych potrzeb też halę w Rokitnicy (ul. Szafarczyka 16), przy czym godziny

wejść ustala się telefonicznie (32 272-27-55). Te obiekty są zorganizowanym grupom dziecięcym lub młodzieży (z pełnoletnim opiekunem) udostępniane za darmo!

Największą popularnością będzie się tego lata tradycyjnie cieszyło jednak Kąpielisko Leśne, którego otwarty basen jest obecnie czynny w godz. 10-19, a w

soboty, niedzielę i święta w godz. 9-20 (ostatnie dwa tygodnie sierpnia obiekt będzie zamykany o godzinę wcześniej). Bilety są w zróżnicowanych cenach w zależności od wieku i pory dnia (najdroższy dla dorosłego do godz. 16: 14 złotych), a nieodpłatnie można korzystać z dwóch boisk do siatkówki plażowej i placu gry do badmintonu. (as)

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy: dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. 736-083-054

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrze. 511-973-142

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ brygadzystę-majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ODKLESZCZANIE, ODKOMARZANIE. Tel. 573-315-847

ODNAWIANIE wani. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKA LOMBARDOWA W DOMU KLIENTA 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

RTV - naprawy domowe. 605-285-957

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 32 271 38 23, 508 970 425

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

www.pietrek.pl

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

Ogłaszaj się w Głosie: 690 683 103, aneta@gloszabrze.pl

Za Górnikiem pierwszy sparing, przed nim lipcowy turniej w Tyrolu. A derby z Piastem już 5 sierpnia!

Piłkarze Górnika trenują już od przeszło tygodnia, ale wokół drużyny niezmiennie panuje cisza (przed burzą?). Klub nie tylko nie ogłasza wciąż transferów, ale oszczędnie informuje także o sprawach organizacyjnych, a więc planach na lato. Tymczasem coraz więcej wiadomo o samych rozgrywkach, gdyż ogłoszono już – co jest ważne dla planujących urlopy i wyjazdy kibiców – terminy pierwszych spotkań ekstraklasy sezonu 2023/2024. Wiemy już więc nie tylko to, kiedy dokładnie nastąpi inauguracja, a więc mecz Górnik – Radomiak (23 lipca, godz. 15), ale także kiedy zabrzanie zagrają na wyjeździe z Wartą Poznań (29 lipca, godz. 15), a także datę derbów z Piastem Gliwice (5 sierpnia, godz. 17.30).

Oczywiście wiemy, że nasza drużyna ma w planach – jako jedna z niewielu z ekstraklasy – zagraniczne zgrupowanie (7-16 lipca), konkretnie w znany austriackim centrum sportów... zimowych, Kitzbuhel i że podczas niego rozegra minimum trzy sparingi. Nowością jest za to konkretna już informacja na temat udziału w turnieju na zakończenie szkoleniowego obozu. Okazuje się, że podopieczni trenera Jana Urbana będą mieli okazję wziąć udział w Pre-season Cup organizowanym w St. Johann in Tirol. W zawodach tych Górnik zmierzy się ze znanymi niemieckimi ekipami: 1. FC Koeln (dawny klub Lukasa Podolskiego) oraz Hannover 96! Zaznaczmy jednak, że będą to zaledwie 45-minutowe mecze.

Póki co Górnik jest wciąż w kraju, gdzie właśnie zainaugurował serię sparingów. Pierwszym rywalem zabrzanie była V-li-

gowa Concordia Knurów, która właśnie obchodzi 100-lecie założenia. Pomimo jubileuszowego charakteru spotkania, zabrzanie potraktowali rywali z należytym szacunkiem i wygrali 7-0. Nasz zespół w tym meczu zaprezentował się w składzie: Bielica – Sekulić, Janicki, Gandziarowski, Dadok, Rasak, Pochciół, Wojtuszek, Podolski, Zielonka, Chmarek, a w dalszej części spotkania grali także: Jeleń oraz Soberka, Olkowski, Paluszek, Szcześniak, Szala, Kolanko, Mvondo, Krawczyk, Pacheco i Marosa. Jak wiadać trener Urban testował też w tym meczu juniorów i graczy III-ligowej rezerwy. Ich szanse na przebiecie się do ekstraklasy są chyba jednak niewielkie i tak naprawdę czekamy na wzmocnienia zawodnikami z zewnątrz klubu.

Na jakich pozycjach zespół szczególnie tego potrzebuje? Ciosem dla Górnika było odejście Szweda Emila Bergstroma, który wprawdzie był wolnym zawodnikiem (nie zachodziła więc, jak w przypadku Kandji Okunukiego, konieczność dokonania transferu definitywnego po okresie wypożyczenia), ale oczekiwał wyższego niż dotychczas kontraktu i teraz szuka zatrudnienia w ligach, gdzie zarobki są wyższe niż w Polsce. Nagłące stało się więc znalezienie wartościowego gracza do linii obrony i ostatnio pojawiły się informacje, że jednym z kandydatów do gry w Górniku jest Michał Siplak. Słowak jest znany w naszym kraju ze świetnych występów w Cracovii Kraków, ale jego kontrakt w tym klubie

wygasa 30 czerwca. Zresztą na tle nieporozumień, co do przedłużenia tej umowy wynikł konflikt na linii zawodnik – klub i już w kwietniu Siplak został usunięty z kadry I zespołu i skierowany do III-ligowej rezerwy. Innym graczem przymierzającym do zabrzańskiej drużyny jest Filipe Nascimento, znany z kolei z gry w Radomiaku Radom. Bramkostrzelny Portugalczyk, który ostatnio leczył kontuzję, wypełnił właśnie umowę w radomskim klubie i szuka nowej drużyny.

A czy z Górnika może jeszcze ktoś odejść? Być może Jean Mvondo (wiosną Kameruńczyk był tylko graczem rezerwowym) oraz Szymon Włodarczyk, który w ekstraklasie nie błyszczał, ale ostatnio strzelił aż trzy gole w reprezentacji młodzieżowej, co na nowo rozbudziło zainteresowanie nim klubów z Włoch, USA i Belgii. (WS)

transfery lato 2023

PRZYSZLI: —

ODESZLI: obrońca Emil Bergstroem (koniec kontraktu), pomocnik Mateusz Cholewiak (koniec kontraktu), pomocnik Jonatan Kotzke (koniec kontraktu), pomocnik Kanji Okunuki (koniec wypożyczenia z Omiya Ardija), bramkarz Paweł Pawluczenko (koniec wypożyczenia z Bruk-Bet Termalica Nieciecza), bramkarz Paweł Sokół (koniec kontraktu, przeszedł do II-ligowej Sandecji Nowy Sącz), napastnik Anthony van den Hurk (koniec wypożyczenia z tureckiego Caykur Rizespor Kulubu), pomocnik Błaż Vrhovec (koniec kontraktu, przeszedł do słoweńskiego NK Maribor).

sparingi lato 2023

Górnik – Concordia Knurów 0-7 (Marosa 3, Zielonka 2, Krawczyk 2)

Górnik – Puszcza Niepołomice	1 lipca
SC Paderborn 07 (Niemcy) – Górnik	7-16 lipca
SpVgg Greuther Fürth (Niemcy) – Górnik	7-16 lipca
FC Schalke 04 (Niemcy) – Górnik	7-16 lipca

Klub planuje jeszcze jeden sparing, a także zgrupowanie w Austrii dniach 7-16 lipca



GÓRNIKZABRZE.PL

OGŁOSZENIA



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **12/U-GMZ/2023**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest

w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn

w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości – użyczenie.**



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykazy nr **30/D-GMZ/2023** oraz **31/D-GMZ/2023**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszane są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest

w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn

w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości – dzierżawa.**

Festiwali czas



Dopiero co odbył się Carbon Silesia Festival (czytaj na str. 9), a w ten weekend w tym samym miejscu w Zabrzu ruszy Carnal Festival, zaś niebawem w centrum miasta odbędzie się Summer Festival (czytaj na str. 10). A wszystko zaczęło się przed tygodniem z wielkim zadęciem, bo festiwalem orkiestr im. Czernego. Impreza rozpoczęła się na placu Wolności, skąd dostojnym krokiem przeniosła się na parking Platana. Owa parada przykuwała nie tylko uwagę słuchaczy, ale także widzów, bo nie tylko dla ucha, ale także dla oka była wielce intrygująca.

(k)

Pozytywnie będę myśleć jeżeli
wszystko się zmieni
(uwaga, należy czytać od tyłu)

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	14	23°C	1015 hPa	wiatr		13 km/h
piątek		temp.	17	26°C	1009 hPa	wiatr		13 km/h
sobota		temp.	14	23°C	1008 hPa	wiatr		5 km/h
niedziela		temp.	13	25°C	1006 hPa	wiatr		16 km/h

HUMOR

Czym się różni żaba od zwłaz-
czy?
– Żaba jest zielona wszędzie,
a zwłazczka na grzbiecie.

– Czy chory zjadł dzisiaj ro-
sół?
– Tak, zjadł.
– Z apetytem?
– Nie, z makaronem.

O, kochanie ... – mówi ona do
niego. – Daj mi jeszcze jednego
buziaczka, a będę twoja na wieki.
– Dzięki, że mnie ostrzegłaś!

Królowa przychodzi zdener-
wowana do króla.
– Zaatakowano nas. – krzy-
czy.
– Nie nas, naszych żołnierzy.
– mówi spokojnie król.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Nie zmieniaj swoich planów, choćby wiatr sypał ci piasek w oczy. Możesz przełamać przeciwności, jeśli będziesz wystarczająco silny, żeby uznać swoje słabości i przestać się ich wstydić.



RAK
(22.06 – 22.07)

Kontakty międzyludzkie nie będą two-
ją mocną stroną. Skoncentruj się więc na
pracy indywidualnej i realizowaniu autor-
skich pomysłów. Jeden z nich może być
przełomowy dla ciebie i twojej rodziny.



WAGA
(23.09 – 22.10)

To będzie bardzo pomyślny tydzień,
zarówno dla twojej kariery, jak też po-
prawy stosunków partnerskich. Wysoki
potencjał twórczy przyciągnie do ciebie
nowe osoby, czekające na to co powiesz.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Mów każdemu co myślisz, bo dalsze
lawirowanie doprowadzi cię do zguby.
Już teraz mało kto bierze na poważnie
twoje opinie, więc nie dziw się, że wiele
decyzji zapada bez twojego udziału.



BYK
(21.04 – 21.05)

W najbliższy weekend będziesz miał
wreszcie okazję spędzić dłuższe chwile
z przyjaciółmi. Żeby na nowo znaleźć
z nimi wspólny język, musisz być bar-
dziej na luzie, a zarazem konkretny.
Szczególnie w niedzielne popołudnia.



LEW
(23.07 – 22.08)

Aby się rozwijać, powinieneś znaleźć
sobie nowe miejsce. To, które zajmujesz
jest już za ciasne, a nadto ograniczają
cię osoby, które ci w nim towarzyszą.
Impulsem do dokonania zmiany będzie
rozmowa z Bykiem.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Sensacja będzie goniła sensację! Życie
wokół nabierze rumieńców, a ulotne
słowa nabiorą szczególnej wagi. Dotrą
do ciebie niepoehlebne oceny twojego
postępowania, ale puszczaj je mimo
uszu.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

W najbliższych dniach będziesz
u szczytu powodzenia: czego się nie
tkniesz, przemienisz w „złoto”. Im dalej
w tydzień, tym twoja sytuacja będzie się
stabilizować, nie osiągając jednak kry-
tycznych poziomów.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

W waszym życiu pojawią się proble-
my, ale żaden z nich nie będzie w stanie
przygnieść was do ziemi. Wręcz przeciwnie:
biorąc się z nim za bary, nabierzecie
wprawy w walce i pewności siebie.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Obudzi się w tobie tytan pracy. Z rozpę-
tania zaczniesz wykonywać też zajęcia zare-
zerwowane dla innych, ale nikt ci nie bę-
dzie z tego powodu czynił wymówek, więc
sam musisz sobie narzucać ograniczenia.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Gwiazdy, które do tej pory ci sprzyjały, za-
czynają przyjmować niekorzystne pozycje,
więc możesz odczuwać uwiąd sił vitalnych.
Mogą też dać o sobie znać dolegliwości,
które miałeś już za definitywnie przeszłe.



RYBY
(20.02 – 20.03)

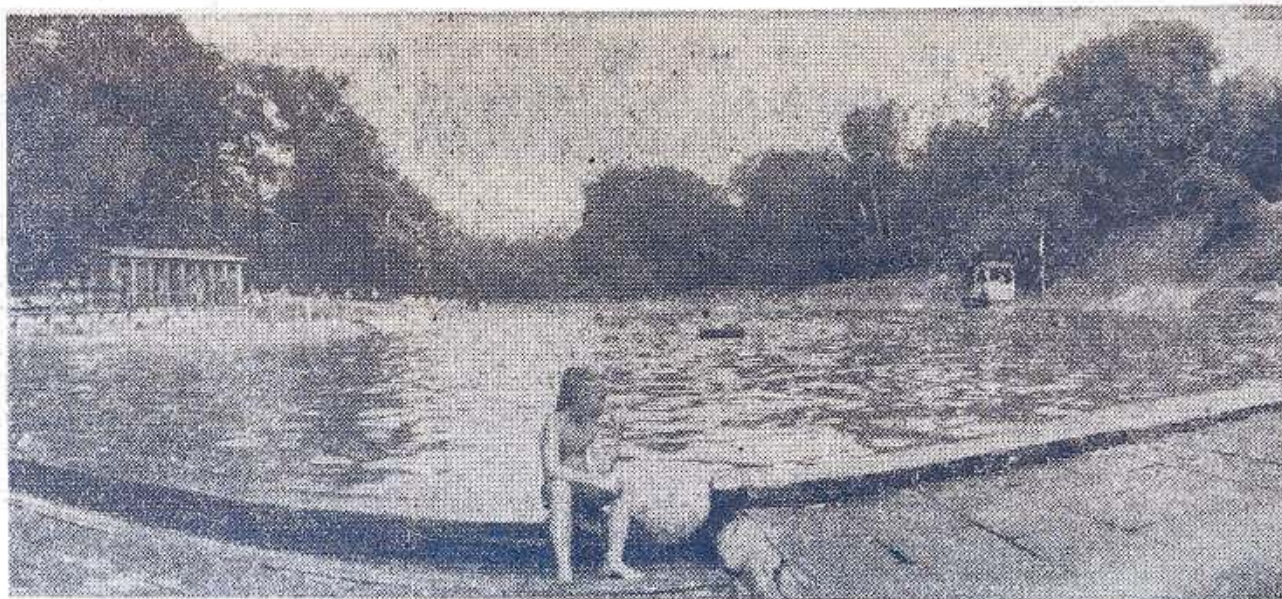
Szukajcie już swojego zastępcy, bo już
za chwilę, już za momencik, będziecie
musiały przerwać dotychczasową misję
i podjąć się nowego zadania. Wszystko
pójdzie w kąt, nawet urlopowe plany.

KARTKA Z HISTORII

W każdy słoneczny dzień ką-
pieliska miejskie wypełniają
się dziećmi, młodzieżą i
starszymi mieszkańcami Zabrze,
którzy szukają tutaj ochłody i
korzystają z uroków „lata w mie-
ście”. Największym powodzeniem
cieszą się kąpieliska przy ul.
Roosevelta, na osiedlu XX-lecia
i w Rokitnicy. „Wczasowicze” na-
rzekają jednak na niedostateczne
zaopatrzenie kiosków w napoje.
Handlowcy! — pomyślcie o by-
walcach kąpielisk!

Na zdjęciu — kąpielisko w Ro-
kitnicy.

Foto: Jacek Sykora



Głos z 6 lipca 1975r.